

Związek Obrony Ojczyzny

KOMENDA GŁÓWNA

451/11

Do

Adjutantury Generalnej

dnia 11/III 1920 r. Kraków -
№ 403

Przedstawia się odpis raportu, przesła-
nego P. Ministrowi Wojny Gen. Por. Sosnkowskiemu.

Komendant Główny

M. Tyciak
w



WYDZIAŁ DOWODZĄCY WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

Dz. 451/11, dnia 11/III 1920 r.
złącz. Wydz.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

70
56

dnia 10.8.1920 r.

№ 402

m.p.dn.10.8.20.

Podpis

D o

Pana Ministra Spraw Wojskowych

Gen.Por.Sosnkowskiego.

R A P O R T.

9.b.mo godz.21.przybył do mnie rotm.Jerzy Dąbrowski i oświadczył co następuje:

6.b.m.otrzymał zaproszenie i bilet do teatru, z czego skorzystał. Podczas przedstawienia podszedł do niego por.Dymowski po cywilnemu i po kilku uprzejmych słowach, zapytał o jego stosunek do Naczelnika Państwa. Otrzymał odpowiedź, że wszystkie prośby o udzielenie audjencji u Naczelnego Wodza, zawsze były uskuteczniane. Po krótkiej rozmowie został zaproszony na kolację i, wobec odmowy zapewniono go, że jeszcze z nim skomunikują się wysłańcy Pana Dymowskiego.

8.b.m.przybył poseł Dymowski, por.w Jeździe Rycerskiej im.Józefa Piłsudskiego, po cywilnemu do rotm.Dąbrowskiego i starał się go przekonać, że Naczelnny Wódz, Marszałek Piłsudski dąży do objęcia Naczelnej władzy w komunistycznej Polsce, dopuszcza bolszewików do Warszawy, ogranicza w kompetencjach Radę Obrony Państwa, Gabinet Ministrów i Sejm Rzeczypospolitej i temi drogami dąży z żelazną konsekwencją do przeprowadzenia swoich planów. To jest niestety, według słów por.Dymowskiego, jedyny w Polsce człowiek, który waży się na ryzykowne posunięcie, lecz czas nastał, żeby zmienić za wszelką ceną nieudolne Dowództwo Wojsk Polskich i Najwyższą Władzę Państwową.

Zwraca się przeto por.Dymowski z propozycją do rotm. Dąbrowskiego skorzystania z drogi, którą chodzi Naczelnny Wódz do swojej kochanki na ul.Piękną, usunięcie Go i stłumienie wy-

nikłych ewentualnie potem rozruchów partji Piłsudskiego, za pomocą pułku rotm. Dąbrowskiego i innych oddziałów wojskowych i tym sposobem umożliwienie tym, komu należy, objęcia najwyższych władz w Polsce.

Dla szczegółowego omówienia powyższej sprawy, por. Dymowski ma się skomunikować w najbliższych dniach z rotm. Dąbrowskim.

O pierwszej swej rozmowie w teatrze, zawiadomił mnie rotm. Dąbrowski 7. b. m., lecz nie mając konkretnych faktów a jedynie przypuszczenia co do zamiarów por. Dymowskiego, ograniczyłem się jedynie do ustnego zawiadomienia o tem Adjutantury Generalnej i Szefa Oddziału II. M. S. Wojsk. ppułkownika Miedzińskiego.

Komendant Główny
/-/ M. Kościałkowski mjr.

Za zgodność:



Szef Kancelarji

Wacław Wypiół

